

**Sygnatura akt II C 106/16**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2019 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny** w składzie:

Przewodnicząca: Sędzia Sądu Rejonowego A. M.

Protokolant: sekr. sąd. W. Ł.

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2019 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W.

o odszkodowanie

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda M. M. na rzecz pozwanej (...) Spółki Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. kwotę 3.300,00 zł (trzy tysiące trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania;
3. obciąża powoda M. M. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi kwotą 279,88 zł (dwieście siedemdziesiąt dziewięć złotych osiemdziesiąt osiem groszy) tytułem tymczasowo wyłożonych wydatków;
4. nakazuje zwrócić powodowi M. M. ze Skarbu Państwa – Kasy Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotę 189,69 zł (sto osiemdziesiąt dziewięć złotych sześćdziesiąt dziewięć groszy) tytułem niewykorzystanej zaliczki uiszczonej w dniu 14 listopada 2018 roku, zaksięgowanej pod pozycją 500038621687.

**Sygnatura akt II C 106/16**

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 13 listopada 2015 roku, M. M. wniósł o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. kwoty 21.700,00 zł tytułem odszkodowania za pojazd marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 lipca 2013 roku do dnia zapłaty oraz kwoty 250,00 zł tytułem poniesionych kosztów wynagrodzenia biegłego rzeczoznawcy wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 lipca 2013 roku do dnia zapłaty. Nadto, żądał zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powoda podniósł, że w dniu 26 czerwca 2013 roku na skutek zdarzenia drogowego, uszkodzeniu uległ samochód marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Sprawca zdarzenia miał zawartą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej V. (...) w W., które po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego odmówiło wypłaty odszkodowania (pozew k. 3-4).

W dniu 20 listopada 2015 roku referendarz sądowy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniający w całości żądanie pozwu (nakaz k. 24).

W dniu 11 lutego 2016 roku pozwany złożył sprzeciw od nakazu zapłaty, w którym wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych

(sprzeciw k. 35-37). Pozwany przyznał, iż obejmował ochroną ubezpieczeniową sprawcę szkody oraz, że prowadził postępowanie likwidacyjne, w toku, którego ustalił, iż pole numerowe VIN, pojazdu powoda, nosi ślady przerobienia znaków wobec czego pozwany wstrzymał się z wypłatą odszkodowania. Strona pozwana nie kwestionowała faktu wystąpienia szkody całkowitej w pojeździe powoda, kwestionując przy tym wysokość szkody wskazaną przez powoda (pismo pełnomocnika pozwanego k. 52-53).

W toku postępowania strony pozostały przy swoich stanowiskach procesowych (okoliczność bezsporna).

### **Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi ustalił następujący stan faktyczny:**

W wyniku wypadku drogowego z dnia 26 czerwca 2013 r. na drodze K 1 (odcinek T. - Ł.) w miejscowości S., uszkodzeniu uległ samochód marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący własność M. M.. Sprawca szkody w dniu zdarzenia ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. (okoliczność bezsporna).

Na miejsce zdarzenia nie została wezwana policja. Zostało spisane oświadczenie (kserokopia oświadczenia k. 23, zeznania powoda elektroniczny protokół rozprawy z dnia 05 listopada 2018 roku czas elektroniczny: 00:04:49 – 00:16:04 k. 273-274). Na skutek zdarzenia z dnia 26 czerwca 2013 r. w pojeździe powoda uszkodzeniu uległy: tylny zderzak, tylna kłapa, przetarty został prawy bok pojazdu (bezsporne).

Po wypadku, na zlecenie powoda sporządzono prywatną kalkulację kosztów naprawy pojazdu, która zamknęła się w kwocie 50.065,16 zł. Ustalono, iż wartość pojazdu przed szkodą z dnia 26 czerwca 2013 roku wyrażała się kwotą 33.100,00 zł, zaś wartość pojazdu w stanie uszkodzonym wyrażała się kwotą 11.368,00 zł (kserokopia kalkulacji k. 14-18).

W dniu 1 lipca 2013 roku powód zgłosił pozwanemu szkodę. Pozwany po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego odmówił wypłaty odszkodowania z uwagi na ujawnienie się w polu numerowym VIN pojazdu śladów przerobienia znaków (bezsporne, zgłoszenie szkody, sprawozdanie w aktach szkody).

W dniu 26 czerwca 2014 roku powód sprzedał, uszkodzony w wyniku kolizji z dnia 26 czerwca 2013 roku, pojazd marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) za kwotę 6.000 zł (kserokopia umowy sprzedaży k. 170).

W dniu 10 lipca 2010 roku doszło do pożaru pojazdu powoda, w trakcie którego spaleni uległo całe wnętrze pojazdu wraz z przewożonym ładunkiem, nadwozie oraz częściowo osprzęt w komorze silnika. W trakcie naprawy pojazdu po spaleni zamontowane zostały dodatkowe lewe drzwi przesuwne, których nie posiadają fabrycznie wyposażone auta tej marki i tego modelu. Wykonano piaskowanie nadwozia i cały samochód został polakierowany. Powód nabył pojazd około roku przed pożarem (kserokopia notatki K. k. 176-177, kserokopia polisy k. 208, kserokopia zgłoszenia szkody k. 237-240, zeznania powoda elektroniczny protokół rozprawy z dnia 5 listopada 2018 roku czas elektroniczny: 00:04:49 – 00:16:04 k. 273-274).

Po zdarzeniu z dnia 10 lipca 2010 roku szkodę w pojeździe powoda likwidowało (...) Spółka Akcyjna w W. na podstawie umowy auto casco, kwalifikując szkodę jako szkodę całkowitą (bezsporne).

Pojazd powoda posiada numer VIN, który został w całości podrobiony, o czym świadczy sposób naniesienia i cechy znaków tego numeru VIN. Oryginalny numer VIN, naniesiony w procesie produkcyjnym pojazdu, został usunięty. Obecny numer naniesiono wtórnie ręcznie za pomocą prostych narzędzi typu przecinak lub wkrętak z zaostrzoną płaską końcówką (opinia biegłego z zakresu mechanoskopii k. 140 – 150, ustna opinia uzupełniająca biegłego z zakresu mechanoskopii k. 266-267, elektroniczny protokół rozprawy z dnia 24 lipca 2018 roku czas elektroniczny 00:05:22-00:29:28).

W wyniku pożaru z dnia 10 lipca 2010 roku znaki identyfikacyjne VIN pojazdu O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie mogły ulec uszkodzeniu (pisemna opinia biegłego z dziedziny pożarnictwa k. 281-284, pisemna opinia uzupełniająca k. 302-304).

Na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, nie można stwierdzić, czy pojazd jest pojazdem oryginalnym, czy też nie jest pojazdem oryginalnym (pisemna opinia biegłego z zakresu mechanoskopii k. 140-150, ustna uzupełniająca opinia biegłego z zakresu mechanoskopii elektroniczny protokół rozprawy z dnia 24 lipca 2018 roku czas elektroniczny: 00:05:22 – 00:29:29 k. 266-267).

Komenda Miejska Policji w Ł. prowadziła śledztwo, sygn. akt KRS 11- (...), (...) (...)w sprawie przerobienia w nieustalonym miejscu i czasie pola numerowego samochodu marki O. (...) nr rej. (...). Postanowieniem z dnia 28 listopada 2014 r., zatwierdzonym przez Prokuraturę Rejonową Ł. sygn. akt : (...) - (...), policja umorzyła śledztwo z uwagi na brak znamion czynu zabronionego (postanowienie k. 81-81v).

Powód nie wszczął procedury związanej z odtworzeniem numeru VIN. Powód nie zgłaszał również, że doszło do zamontowania w pojeździe dodatkowych drzwi przesuwnych (zeznania powoda – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 5 listopada 2018 roku, czas elektroniczny 00:04:49 – 00:16:03, k. 273 – 274).

Poczynione ustalenia faktyczne Sąd oparł na powołanych dokumentach, których prawdziwość nie została zakwestionowana przez strony, oraz w oparciu o opinie biegłych: z zakresu mechanoskopii, z dziedziny pożarnictwa i zeznania powoda, z tym zastrzeżeniem, iż czyniąc ustalenia na podstawie kopii dokumentów Sąd miał na względzie dyspozycję art. 308 k.p.c.

Dokonując oceny zebranego materiału dowodowego należy odnieść się do wartości dowodowej złożonej w niniejszej sprawie wraz z pozwem kalkulacji naprawy i wartości pojazdu. Dokumenty te sporządzone zostały na zlecenie poszkodowanego i oparte są jedynie na oświadczeniach zleceniodawcy. Nie budzi zatem wątpliwości, że ten środek dowodowy stanowi jedynie dowód z dokumentu prywatnego, którego wartość dowodową określa art. 245 k.p.c. Stosownie do treści powołanego przepisu dokument prywatny stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie w nim zawarte.

Zdaniem Sądu złożone do akt sprawy opinie biegłych w całym swoim zakresie są rzetelne, sporządzone zgodnie z wymogami specjalistycznej wiedzy, a nadto wzajemnie się uzupełniają, zaś ich wnioski korespondują ze sobą. Zarówno biegły z zakresu mechanoskopii jak i biegły z dziedziny pożarnictwa jednoznacznie ustalili, iż numery identyfikacyjne VIN pojazdu O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie mogły ulec uszkodzeniu w wyniku pożaru pojazdu, do którego doszło w dniu 10 lipca 2010 roku. Jak podkreślił biegły z zakresu mechanoskopii sposób naniesienia i cechy znaków tego numeru VIN świadczą, że jest numerem w całości podrobionym. Biegły z zakresu mechanoskopii wyjaśnił przy tym, iż istnieje procedura, która umożliwia odtworzenie numeru VIN. Nadto biegły szczegółowo wyjaśnił, iż głównym miejscem, gdzie znajduje się numer VIN w pojeździe to nadwozie - prawy stopień kabiny, drugim miejscem jest słupek prawej kabiny, gdzie zazwyczaj jest tabliczka znamionowa. Ponadto na skrzyni biegów i wielu innych podzespołach znajdują się elementy, które mogą doprowadzić do ustalenia numeru VIN. Biegły wskazał także, iż numery VIN pojazdów nanoszone są w sposób trwały na elementach ich podwozia lub nadwozia, poprzez mechaniczne wybijanie, wytłaczanie lub frezowanie znaków w stalowej blasze. Biegły podkreślił przy tym, iż nie ma możliwości, aby niefabrycznie naniesiony numer VIN naniesiono w ten sam sposób jak oryginalny.

Biegły z zakresu pożarnictwa w swojej szczegółowej opinii wyjaśnił, iż w wyniku pożaru, do którego doszło w dniu 10 lipca 2010 roku, znaki identyfikacyjne VIN pojazdu powoda - O. (...) o numerze rejestracyjnym (...), nie mogły ulec uszkodzeniu. Zainicjowanie pożaru poprzez prawdopodobne uszkodzenie instalacji elektrycznej pojazdu mogło doprowadzić do spalenia całego wnętrza pojazdu wraz z przewożonym ładunkiem nadwozia oraz częściowo osprzętem w komorze silnika. Jednakże biorąc pod uwagę, iż stal węglowa posiada temperaturę topnienia na poziomie ok. (...) - 1540°C wydaje się mało prawdopodobne, aby w wyniku pożaru pojazdu spaleni (całkowitemu zniszczeniu) uległo podłoże, na którym naniesiony był numer VIN pojazdu. Na stopniu kabiny temperatura w trakcie pożaru jest niższa

niż w górnych obszarach kabiny. Samo zaś stwierdzenie śladów napraw od spodu podwozia, tam gdzie jest wybitny numer VIN, nie może być wyłącznie podstawą do uznania uszkodzenia (zniszczenia) znaków identyfikacyjnych VIN w wyniku pożaru pojazdu.

**Sąd na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 i pkt 5 pominął wniosek pełnomocnika powoda o dopuszczenie dowodu z ustnej opinii uzupełniającej biegłego z zakresu pożarnictwa. W ocenie Sądu biegły wypowiedział się już jednoznacznie w zakresie wątpliwości podnoszących przez stronę powodową, zaś wydanie kolejnej opinii uzupełniającej, na tak postawione pytania, nie miałyby wpływu na wynik postępowania, a jedynie zmierzałyby do jego przedłużenia.**

Pełnowartościowym materiałem dowodowym w sprawie jest również opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej, który po szczegółowej analizie dokumentów zawartych w aktach sprawy dokonał identyfikacji przedmiotowego pojazdu powoda na podstawie posiadanego przez niego numeru VIN w systemie AudaVin, czyniąc spostrzeżenie, że cechy identyfikacyjne pojazdu powoda, wskazywane przez producenta pojazdu, nie są zbieżne z cechami podawanymi przez powoda, przy okazji sporządzanej na jego użytek kalkulacji wartości pojazdu (opinii prywatnej).

**Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi zważył, co następuje:**

Powództwo podlega oddaleniu.

Podstawą prawną odpowiedzialności ubezpieczyciela za skutki wypadku jest umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów oraz przepis art. 822 k.c., zgodnie z którym przez umowę odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz umowa została zawarta. Podstawą odpowiedzialności strony pozwanej w niniejszej sprawie jest także ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124 poz. 1152).

Zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 436 § 2 k.c. w razie zderzenia się pojazdów mechanicznych odpowiedzialność za spowodowaną szkodę, sprawca wypadku ponosi na zasadach ogólnych. Zakład ubezpieczeń odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody, za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku i ograniczona jest kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c.).

Zgodnie z treścią art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2013r., poz. 392) poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej (OC) może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia (art. 34 ust. 1 powołanej ustawy). Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej (art. 36 ust. 1 powołanej ustawy). Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody, unormowanej w Kodeksie cywilnym. Odpowiada on zatem za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła.

Naprawienie szkody (odszkodowanie) w tych granicach winno obejmować wszystkie straty, poniesione wskutek zaistnienia szkody, stanowiące normalne następstwo działania, z którego szkoda wynikła (art. 361 § 2 kc) i następuje, według wyboru poszkodowanego: przez restytucję stanu poprzedniego bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy

pieniężnej. Odszkodowanie ma zapewnić całkowitą kompensatę doznanego uszczerbku, ale przy zastrzeżeniu, że nie powoduje jednocześnie nieuzasadnionego wzbogacenia poszkodowanego. Naprawienie szkody przez ubezpieczyciela następuje poprzez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej – sumy niezbędnej do przywrócenia samochodu do stanu poprzedniego (art. 363 § 1 kc). Naprawienie szkody może polegać na przywróceniu stanu poprzedniego lub na zapłacie odpowiedniej sumy pieniężnej. Wybór jednego ze sposobów naprawienia szkody ustawodawca pozostawił poszkodowanemu (art. 363 § 1 k.c.).

Przedmiotem procesu nie był „samochód”, ale odszkodowanie, które będzie zasądzone wedle reguły określonej w art. 363 § 2 k.c. - jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania. Nie budzi wątpliwości, że w przypadku sporu data ustalenia wysokości odszkodowania wiąże się z chwilą orzekania przez sąd. Za doktryną powtórzyć można, że „odszkodowanie pieniężne zasądzone w tak ustalonej wysokości daje poszkodowanemu możliwość wprowadzenia do majątku, w miejsce utraconego składnika, rzeczy tego samego rodzaju, bez jednoczesnego wzbogacenia się kosztem odpowiedzialnego. Powyższe rozwiązanie realizuje więc zasadę pełnego odszkodowania ” ( teza IV.1 do art. 363 - Kodeks cywilny . Tom I . Komentarz do art. 1 – 449 <sup>10</sup> pod redakcją prof. dr hab. Krzysztofa Pietrzykowskiego C.H. Beck 2015 ). Innymi słowy – poszkodowany powinien uzyskać świadczenie pieniężne, którego wysokość będzie odpowiadać wartości utraconego majątku w dacie orzekania.

W niniejszej sprawie między stronami bezsporne było iż w wyniku wypadku z dnia 26 czerwca 2013 roku doszło do szkody całkowitej w pojeździe powoda.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do kwestii dotyczących podrobienia numeru VIN w pojeździe marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) należy podnieść, iż przerobienie numerów identyfikacyjnych samochodu stanowi wadę fizyczną rzeczy, która powoduje ograniczenie w możliwości dysponowania tą rzeczą. Sąd Najwyższy w uzasadnieniach orzeczeń dotyczących odpowiedzialności sprzedawcy za wadę samochodu polegającą na przebicium numerów nadwozia lub silnika stwierdził, iż sam fakt takiego przebicia nie może przesądzać o tym, że pojazd dotknięty jest wadą prawną, uzasadnia natomiast przyjęcie istnienia wady fizycznej samochodu (wyrok z dnia 28 listopada 2000 r., I CKN 313/00, wyrok z dnia 5 stycznia 2001 r., V CKN 178/00, orzeczenie z dnia 26 listopada 1999 r., III CKN 463/98, OSN IC 2000/5/101, orzeczenie z dnia 19 września 2002 r. V CKN 1136/00). Podzielić przy tym należy wyrażony w tych orzeczeniach pogląd, że skoro stosownie do art. 556 § 2 k.c. o wadzie prawnej rzeczy sprzedanej można mówić jedynie wówczas, gdy rzecz ta stanowi własność osoby trzeciej albo jeżeli jest obciążona prawem takiej osoby, to sam fakt sfalszowania (nieautentyczności) numerów identyfikacyjnych samochodu, nie może być uznany za wadę prawną w rozumieniu tego przepisu. Okoliczność ta nie ma bowiem wpływu na prawo własności lub inne prawo, które mogłoby rzecz obciążać.

W realiach rozstrzyganej sprawy ponad wszelką wątpliwość ustalono, iż pojazd powoda, będący przedmiotem niniejszego postępowania, posiada numer VIN, który został w całości podrobiony, o czym świadczy sposób naniesienia i cechy znaków tego numeru VIN. Tym samym w pełni uprawnionym jest stwierdzenie, iż pojazd powoda posiada wadę fizyczną.

W tym miejscu wskazać należy, iż Sąd w toku rzeczonego postępowania nie jest związany postanowieniem, które zapadło w sprawie o sygnaturze Ds.-1426/13 (umorzenie śledztwa z uwagi na brak znamion czynu zabronionego). Zgodnie bowiem z dyspozycją art. 11 kpc, Sąd jest związany jedynie ustaleniami wydanego w toku postępowania karnego wyroku skazującego, co do popełnienia przestępstwa. Tym samym umorzenie dochodzenia toczącego się w przedmiocie podrobienia numerów VIN w pojeździe powoda, nie może samo przez się przesądzać kwestii odpowiedzialności cywilnej pozwanego za powstałą szkodę (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 1970 r., sygnatura akt I PR 387/69). Decyzje o umorzeniu dochodzenia, ani przesłanki, którymi kierował się prokurator, nie wiążą sądu cywilnego, który obowiązany jest we własnym zakresie poczynić ustalenia i ocenić zebrany w sprawie materiał dowodowy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 1974 roku, sygnatura akt sprawy I CR 461/73).

Reasumując stwierdzić należy, iż w niniejszej sprawie zostało wykazane, iż powód był właścicielem pojazdu, obciążonego wadą fizyczną, w dacie szkody, Powód wykazał zatem powództwo co do zasady. Między stronami bezspornym również było to, iż na skutek zdarzenia z dnia 26 czerwca 2013 roku, doszło do szkody w pojeździe powoda, która zarówno przez stronę powodową jak i pozwaną została zakwalifikowana jako szkoda całkowita. Jednakże strona pozwana zakwestionowała wysokość tak wyliczonej przez powoda szkody.

Zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu wynikającą z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Potwierdzeniem zasady kontrydiktoryjności procesu cywilnego są również przepisy art. 3 k.p.c., 232 k.p.c. i 381 k.p.c. Nadto na uwadze należy mieć treść przepisów art. 227 k.p.c. w powiązaniu z art. 6 k.c.. Mianowicie pierwszy przepis wskazuje, że „przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie.” Oznacza to, że każde twierdzenie strony oraz uczestnika postępowania powinno być poparte dowodami. Tym samym onus probandi w przedmiotowej sprawie spoczywał na stronie powodowej. Zatem powód winien wykazać wysokość poniesionej szkody. Postępowanie cywilne jest kontrydiktoryjne i nie jest rzeczą sądu zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia, wyjaśnienia, wykazania zasadności twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17.12.1996 roku, w sprawie sygn. akt I CKU 45/96, OSNC 1997 r., Nr 6-7, poz. 76). Jeśli zatem strona nie przedstawia dowodów, to znać należy, że dany fakt nie został wykazany (udowodniony).

Transponując powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że strona powodowa, mimo ciężącego na niej ciężaru dowodowego nie wykazała wysokości szkody. W tym zakresie kluczowe znaczenie miała opinia z zakresu techniki samochodowej oraz ruchu drogowego. Co prawda powód złożył wniosek o wydanie opinii w zakresie wysokości poniesionej szkody, jednakże biegły W. S. w oparciu o materiał zgromadzony w aktach sprawy, nie był w stanie ustalić obiektywnej wyceny wartości przedmiotowego pojazdu zarówno przed jak i po szkodzie. Jednakże po uzupełnieniu materiału dowodowego, poprzez złożenie opinii tak przez biegłego z zakresu mechanoskopii, jak i biegłego z zakresu pożarnictwa, pełnomocnik powoda nie wnioskował o dopuszczenie dowodu z opinii uzupełniającej biegłego z zakresu techniki samochodowej oraz ruchu drogowego celem ustalenia wartości szkody w oparciu o dane ostateczne. Nie wnosił także o powołanie innego biegłego wyżej przywołanej specjalizacji. Bierność strony w zakresie postępowania dowodowego nie zobowiązuje sądu, poza wyjątkowymi przypadkami, do prowadzenia dowodów z urzędu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 1998 roku, sygn. I CKN 944/97, Prok.i Pr. 1999/I 1-12/38). Tym samym, wobec wykazania zasadności powództwa co do zasady i nie wykazania co do wysokości, powództwo podlega oddaleniu.

O kosztach postępowania Sąd orzekł, na podstawie art. 98 §1 kpc, w punkcie drugim wyroku, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Powód przegrał proces w całości. Dlatego winien zwrócić poniesione przez pozwanego koszty w wysokości 3.300,00 zł, na które złożyły się: wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2.400 złotych (ustalone na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r. poz. 490 ze zm.) oraz uiszczona i wykorzystana zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w łącznej kwocie 900,00 zł.

O kosztach sądowych tymczasowo wyłożonych w toku procesu przez Skarb Państwa, Sąd orzekł w punkcie trzecim orzeczenia w oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 roku (Dz.U. z 2014 roku, poz. 1025) w zw. z art. 98§1 kpc i obciążył nimi stronę powodową stosownie do wskazanego wyżej wyniku postępowania, obciążając powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotą 279,88 zł tytułem tymczasowo wyłożonych wydatków na poczet opinii biegłych.

Jednocześnie w punkcie czwartym wyroku Sąd zamieścił rozstrzygnięcie w przedmiocie rozliczenia kosztów wynagrodzenia biegłego. Mając na względzie, iż strona powodowa uiściła zaliczkę w kwocie 700,00 zł, z której w toku postępowania sądowego wydatkowane zostały kwoty: 382,73 zł i 127,58 zł, na podstawie art. 84 ust 2 w zw. z art. 84

ust. 1, cytowanej powyżej, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd nakazał zwrócić na rzecz powoda kwotę 189,69 zł tytułem nadpłaconej zaliczki na biegłego uiszczonej w dniu 14 listopada 2018 roku.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.